

Wywiad z Jackiem Siwińskim, prezesem VELUX Polska

Wywiad został przeprowadzony w dniu 1 grudnia 2020, podczas konferencji VELUX „Przyszłość zaczyna się dziś”, gdzie firma zaprezentowała nową ofertę okien. Spotkanie online, które zgromadziło szerokie grono dziennikarzy, architektów, dystrybutorów, dekarzy było również okazją do rozmowy o sytuacji firmy VELUX, jak również kondycji i przyszłości całej branży. Rozmowę z prezesem poprowadził redaktor Marek Wielgo.

Marek Wielgo: VELUX właśnie zapowiedział wprowadzenie nowej oferty okien. Rozumiem, że zmiana ta jest związana ze zmianą warunków technicznych. Czy osoby, które już rozpoczęły budowę lub które mają pozwolenie na budowę i za chwilę zaczną inwestycję, będą jeszcze mogły kupować okna z dotychczasowego segmentu?

Jacek Siwiński: Chciałbym to usystematyzować. Po pierwsze, „znikanie” starych okien z naszej oferty będzie odbywało się stopniowo. Natomiast inwestorzy, którzy otrzymają pozwolenie na budowę po 1 stycznia 2021 będą już zobowiązani korzystać z materiałów budowlanych spełniających nowe warunki techniczne. Jeżeli wszelkie formalności i pozwolenie na budowę były uzyskane wcześniej to właściwie mają oni wybór. Zachęcam jednak do wybierania bardziej energooszczędnych i komfortowych produktów. Trzeba nadmienić, że w programach w których inwestorzy otrzymują dotacje, np. w programie Czyste Powietrze, już wcześniej, nawet przed wejściem w życie zmian w warunkach technicznych, trzeba było korzystać z materiałów budowlanych spełniających nowe przepisy.

Pragnę również dodać, że zmiana naszej oferty jest związana z nowymi przepisami, ale tylko częściowo. Bardziej wynika ona z obserwacji trendów na rynku. Co więcej, spopularyzowaliśmy okna trzyszybowe już cztery lata temu. I te okna mają parametry lepsze niż wymagają dotychczasowe przepisy. Mimo to stały się głównym produktem sprzedawanym na rynku. Świadczy to o dużej świadomości klientów dotyczącej energooszczędności oraz potrzebie komfortu.

MW: Uspokójmy tych inwestorów, którzy wprawdzie pozwoleń na budowę jeszcze nie mają i nie wykluczone, że nie zdołają ich uzyskać przed 1 stycznia, a złożyli wnioski na pozwolenie o budowę. Dzięki wysiłkom również branży okiennej, Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii zamierza wprowadzić przepis przejściowy.

JS: Tak, z tego co słyszymy taki przepis wkrótce ma zostać ogłoszony. Decydującym będzie moment złożenia wniosku o pozwolenie na budowę lub o prowadzenie robót na zgłoszenie, a nie zaś moment wydania decyzji, jak to było do tej pory. W praktyce oznacza to, że jeśli ktoś złożył już wniosek lub planuje go wkrótce złożyć, bez względu na to kiedy otrzyma decyzję, będzie miał możliwość zastosowania starych przepisów.

MW: Ministerstwo nie spełniło postulatu branży, która proponowała, żeby wprowadzić zaostrome wymogi dotyczące zapotrzebowania na energię pierwotną tzn. współczynnik EP, natomiast pozostawić współczynnik przenikania ciepła U_w na obecnym poziomie. Wiem, że

VELUX dołączył do tej grupy firm, która nie chciała zaostreżenia i tak już rygorystycznych wymogów.

JS: Przepisy stanowią pewien dolny limit dopuszczalny, poniżej którego nie powinniśmy budować. Jak już wspominałem, klienci i tak budują energooszczędnie mimo, że przepisy ich do tego nie obligują. A jednocześnie podwyższając parametry cząstkowe dla materiałów budowlanych podwyższamy również cenę. Dla tych co i tak budują energooszczędnej nie stanowi to żadnego bodźca, żeby budowali lepiej. Natomiast stwarzamy coraz większą barierę dla tych osób, które mają ograniczone budżety. Zauważmy, że 58% budynków mieszkalnych w Polsce ma więcej niż 40 lat. Budynki te były budowane w standardzie, w którym zapotrzebowanie na energię pierwotną takiego budynku było rzędu 260 do 300 kWh/m² na rok. Dzisiaj na obecnie stosowanej technologii przed zaostreżeniem przepisów budujemy z łatwością w standardzie około 100 kWh/m². Czyli można powiedzieć, że są to budynki 3 razy bardziej energooszczędne niż te stare. Dlatego moglibyśmy pozostawić te wymagania cząstkowe na rozsądnym, obecnym poziomie. I tym samym, nie podwyższać bariery finansowej dla mniej zamożnych osób. Powinniśmy stawiać poprzeczkę dla energii pierwotnej coraz wyżej dla nowego budownictwa. Chociaż osobiście ja by wolał, żeby była to energia końcowa, która jest jednym z parametrów, który dobrze opisuje jaki budynek jest finalnie.

MW: Z pewnością na rynku jest wiele dostępnych technologii, które umożliwiają osiągnięcie tego poziomu energii pierwotnej bardziej efektywnie.

JS: Oczywiście, ja był wolał jednak mówić o energii końcowej, bo wtedy naprawdę wiemy ile budynek energii zużywa. Dzisiaj energię pierwotną możemy osiągnąć w dwojaki sposób - stosując np. materiały o lepszej izolacyjności, odzysk ciepła wentylacji itd., albo przechodząc na odnawialne źródła energii. Czyli można by postawić budynek o sporych stratach ciepła, ale zasilany energią odnawialną i on będzie miał dobry współczynnik EP, tylko dlatego bo będzie to energia odnawialna.

MW: Zmienia się przepisy w stosunku do nowych budynków. Czy nie ma takiej obawy, że inwestorzy będą chcieli zaoszczędzić i będą stosowali mniejsze okna, co niestety odbije się na doświetleniu mieszkań i domów. VELUX od lat jest gorącym orędownikiem poprawy standardów doświetlenia mieszkań. Pamięamy coroczny raport „Barometr zdrowych domów”. Bardzo zabiegacie o tego typu zmiany. Dlaczego doświetlenie jest tak ważne?

JS: Popularyzujemy wiedzę na temat warunków wewnętrznych mieszkania i tego jak one wpływają na zdrowie człowieka, na jego wydajność i jakość życia. Doświetlenie światłem dziennym jest tu kluczowym czynnikiem. Jest naturalnym antydepresantem. Badania naukowe pokazują również, że w dobrze doświetlonych wnętrzach dzieci uczą się o 15 % szybciej, pracownicy są wydajniejsi, studenci którzy piszą test w miejscu lepiej doświetlonym wypadają lepiej od tych, którzy piszą ten sam test słabo doświetlonych salach. Czyli światło dzienne jest ważne, ale również wszelkie inne parametry, jak wilgotność, temperatura powietrza. Zostało to dostrzeżone w ostatniej wersji dyrektywy EPBD, która jasno mówi, że w strategiach renowacji budynków, które wszystkie kraje członkowskie mają przygotować i ogłosić, powinny się znaleźć zapisy i rozwiązania dotyczące klimatu panującego wewnątrz budynków.

MW: Co na to obecne przepisy dotyczące tej kwestii doświetlenia pomieszczeń? Czy może są już jakieś rozwiązania, czy stosowano je już w innych krajach?

JS: Mam nadzieję, że takie rozwiązania już są stosowane w niektórych krajach. Wydaje mi się, że Norwegia, Słowacja tego typu rozwiązania ma. Mówimy np. o współczynniku doświetlenia. Dzisiaj konsumenci mają

pewne wymogi dotyczące stosunku powierzchni okien do stosunku powierzchni mieszkań. Ale nie gwarantuje to w żadnym stopniu właściwego doświetlenia pomieszczenia. Chodzi bowiem o wzięcie pod uwagę takich czynników jak usytuowanie okien i samego budynku, otoczenia itd.

MW: VELUX jest mocno zaangażowany w promowanie budownictwa zrównoważonego. Firma zadeklarowała, że będzie próbowała osiągnąć dożywotnią neutralność węglową. Z jakimi konkretnie działaniami to się wiąże? Co oznacza dożywotnia neutralność węglowa?

JS: Myśląc o kolejnej strategii zrównoważonego rozwoju, bo to nie jest nasza pierwsza strategia, zauważyliśmy, że wiele firm mówi o redukcji przyszłego śladu węglowego. Jednak bardzo niewiele firm wspomina o tym co się działo w przeszłości. To nas właśnie zainspirowało do osiągnięcia dożywotniej neutralności emisyjnej. Chcemy wdrożyć projekty, które nie tylko pozwolą nam być zeroemisyjnymi w przyszłości, lecz także dzięki nim posprzątamy swój historyczny ślad węglowy. Osiągniemy to dzięki projektom realizowanym wspólnie z WWF, które zostały rozpisane na 20 lat i obejmują ochronę, rekultywację i sadzenie około 200-stu tys. hektarów lasów tropikalnych. Projekty te nie mają nic wspólnego z redukcją naszej emisji. To znaczy, że jedno z drugim się nie bilansuje. Stajemy się zeroemisyjni, a dodatkowo, jakby w prezencie dla świata, robimy projekty pochłaniające 5,6 miliona CO₂ z atmosfery. Nie tylko o pochłanianie CO₂ tu chodzi, ale również o bioróżnorodność, o ochronę i odtwarzanie gatunków, które dzisiaj są na wymarciu poprzez zmiany klimatyczne.

MW: Na czym zatem będą polegały działania wewnątrz firmy?

JS: Działania wewnątrz firmy dotyczą redukcji naszej emisji do zera. Będą uwzględniały również nasz łańcuch dostaw. Dlatego musimy po raz kolejny zaudytować nasze procesy, wdrożyć działania, dzięki którym będziemy zużywać mniej zasobów, energii. Musimy przyjrzeć się transportowi i logistyce. Ale również nie można produkować nie zużywając żadnej energii. Dlatego cała energia, którą uzyskujemy będzie musiała być odnawialna. Na przykład mamy postanowienie, aby za 3 lata cała energia elektryczna w firmie będzie odnawialna. W tej dekadzie nasi handlowcy przesiądą się na samochody zeroemisyjne. Będziemy kupować albo generować energię odnawialną. Ewaluujemy projekty własnych farm fotowoltaicznych, przyglądamy się kogeneracji ciepła i elektryczności razem. Chciałbym również podkreślić, że żadna firma, nie jest w stanie sama tego osiągnąć. Dlatego ważne są partnerstwa. Aby nasze produkty o połowę miały mniejszy ślad węglowy, potrzebujemy partnerstwa naszych dostawców bo bez nich to się nie odbędzie. Zresztą biorąc pod uwagę nasz ślad węglowy tylko 6% powstaje w naszej firmie, a 94% w całym naszym łańcuchu dostaw.

MW: Mówiąc krótko - jeżeli firma będzie chciała być dostawcą VELUX musi się przestawić?

JS: Dostawcy będą musieli się przestawić, będziemy musieli razem tworzyć nowe rozwiązania, przyjrzeć się materiałom z jakich zrobione są okna i w przyszłości użyć nowszych, które będą miały mniejszy ślad węglowy. Musimy znaleźć nowe rozwiązania w wielu obszarach.

MW: Przypuszczam, że to jest taka strategia przyjęta z myślą o przyszłym pokoleniu, bo myślę, że obecny konsument, szczególnie w Polsce, niekoniecznie przywiązuje wagę do tego czy dana firma oferuje mu produkt bez śladu węglowego. Ale może nasze dzieci inaczej będą na to patrzyły.

JS: Widzę coraz więcej badań, z których wynika, że Polacy są coraz bardziej świadomi niebezpiecznych zmian klimatu. Badania firmy Kantar wyraźnie pokazują, że trzy czwarte Polaków uznało, że faktycznie kryzys klimatyczny istnieje i jest poważny, co wymaga natychmiastowych działań. Blisko jedna trzecia oczekuje

wymagania również działań biznesu, nie tylko polityków. Mamy też badania konsumentów z tego roku, które mówią, że klienci będący w procesie budowlanym oczekują, że dostawcy będą działać w zrównoważony sposób, że proces budowy będzie zrównoważony i produkty, które oni zastosują również. Wszystkie wyniki są powyżej 50%.

MW: Nie sposób nie wspomnieć o kryzysie, który został spowodowany przez pandemię COVID-19. Miejmy nadzieję, że nie opóźni ona realizacji tej ambitnej strategii. Przypuszczam, że w ubiegłym roku o tej porze firmy przygotowywały się na ten rok ze swoimi planami i nie spodziewały się spowolnienia gospodarczego. Nikt nie przypuszczał, że wzrost gospodarczy w ogóle zostanie zahamowany i będzie spadek gospodarki, PKB. Firma VELUX na pewno też odczuła tą sytuację, szczególnie kiedy w marcu został ogłoszony lock down, granice zostały zamknięte. 29 marca na 2 tygodnie firma wstrzymała nawet produkcję w zakładach VELUX. Jak Pan wspomina ten czas, dlaczego firma zdecydowała się na taki krok i czy myślała np. o zwolnieniu pracowników co było dość powszechnie stosowane przez wiele firm?

JS: Zaczęłam może od końca, nie zwalnialiśmy pracowników w związku z pandemią. Zresztą prezes całej grupy ogłosił, że w takim zespole weszliśmy w ten kryzys i takim zespołem wyjdziemy. I faktycznie dzisiaj zatrudnienie w zakładach VELUX jest takie samo, jak rok temu. Musieliśmy zamknąć zakłady i był to planowany przestój ekonomiczny. Na niektórych dużych rynkach zbytu, a przypomnę, że produkujemy w Polsce głównie na eksport, zostało zatrzymane wszystko - transporty, budowy. Nie było żadnej sprzedaży.

MW: Centrum Analiz Branżowych informowało, po maju, że produkcja stolarki spadła o 10%, że gwałtownie skurczył się export, ale już od czerwca ta sprzedaż zaczęła rosnąć. Czy VELUX odrobił straty i z jakimi wynikami zakończy ten rok?

JS: Udało nam się odrobić straty. Od sierpnia nastąpiły miesiące szybkiego wzrostu i zakończymy ten rok na plusie. Odnosząc się jeszcze do pytania o skutki pandemii uważam, że wbrew pozorom zrównoważone strategie przyspieszą i klienci nie przestaną kupować lepszych produktów. Dlatego, że poprzez samoizolację i zamknięcie w domach, bardzo wzrosła świadomość i potrzeby klientów związane z warunkami w jakich żyją. Jednocześnie zaczęliśmy mniej latać, mniej podróżować i to już jest zysk dla klimatu.

MW: Na koniec jeszcze jedno pytanie. Prognozy na przyszły rok nie są najlepsze, jeśli chodzi o liczbę pozwoleń na budowę, o rozpoczęte inwestycje mieszkaniowe. Ale optymizmem może napawać skłonność Polaków do remontowania. Czy Pana zdaniem właśnie remonty mogą stać się takim głównym motorem napędowym?

JS: Tak - upatruje w segmencie remontów, renowacji, wymian stolarki na bardziej energooszczędnej, motoru wzrostu na najbliższy okres. To jest ten sektor, który pozwoli nam kompensować wahania popytu, jeżeli chodzi o nowe budownictwo. Natomiast sądzę, że to jest tylko odsunięcie popytu w czasie. Branża budowlana ma tą zaletę, że tutaj popyt nie zgaśnie nagle. Branża budowlana będzie motorem wychodzenia z tego kryzysu.

Pytania dziennikarzy:

Agnieszka Kamińska

Kierownik ds. komunikacji korporacyjnej
Grupa VELUX i spółki siostrzane
tel.: (+48) 502 410 414, (22) 33 77 053
e-mail: Agnieszka.Kamińska@velux.com

Ewa Łukawska

PR & CSR Manager
Target PR
tel.: (+48) 668 186 843
e-mail: Ewa.Lukawska@targetpr.pl

Informacje o Grupie VELUX

Od blisko 80 lat Grupa VELUX tworzy lepsze warunki do życia dla ludzi na całym świecie, dostarczając więcej światła dziennego i świeżego powietrza przez dach. Oferta VELUX obejmuje okna do poddaszy oraz system doświetleń modułowych, żaluzje rolety dekoracyjne, różnego rodzaju osłony przeciwsłoneczne, rolety zewnętrzne oraz systemy i rozwiązania stosowane w inteligentnych domach. Produkty te pomagają stworzyć zdrowy i zrównoważony klimat wewnętrzny, idealny do pracy, nauki, zabawy i odpoczynku. Działamy globalnie – z przedstawicielstwami handlowymi i zakładami produkcyjnymi w ponad 40 krajach, zatrudniamy około 16 000 pracowników. Grupa VELUX należy do VKR Holding A/S, którego jedynym właścicielem są organizacje non-profit (FUNDACJE VELUX) oraz rodzina założyciela. W 2019 roku VKR Holding osiągnął przychody w wysokości 2,9 mld euro, a FUNDACJE VELUX przekazały na cele charytatywne 178 milionów euro. Więcej informacji na stronie www.velux.com

Informacja o Grupie VELUX i spółkach siostrzanych w Polsce

Grupa VELUX i spółki siostrzane w Polsce, należące do duńskiego holdingu VKR, są największym producentem i eksporterem okien dachowych w Polsce, a ich poziom obrotów wynosi ponad 2 mld zł. Zatrudniają ponad 4000 osób, w tym większość w czterech zakładach zlokalizowanych w Gnieźnie (dwie fabryki), Namysłowie i Wędkowach koło Tczewa. Firma cały czas się rozwija i inwestuje w nowe technologie, dbając jednocześnie o najwyższe standardy jakości, bezpieczeństwa pracy i ochrony środowiska. W ciągu ostatnich dziesięciu lat Grupa VELUX i spółki siostrzane zainwestowały w Polsce około 900 mln zł w modernizację i rozwój fabryk. Grupa VELUX jest obecna w Polsce od 30 lat. Aktywnie uczestniczy w życiu gospodarczym i społecznym kraju, w tym życiu społeczności lokalnych. W Polsce działają FUNDACJE VELUX, które przekazały ponad 133 mln zł na wsparcie organizacji społecznych realizujących projekty zapobiegające wykluczeniu społecznemu dzieci i młodzieży. Podstawą działalności firmy VELUX jest społeczna odpowiedzialność, której koncepcja i obszary działania prezentowane są w regularnie publikowanych raportach CSR. Więcej informacji na www.velux.pl